

# ZRZESZ

## KASZĘBSKÔ



### Pismo dla Ludu Kaszubskiego

Redaktor naczelny.  
Al. Labuda, Kartuzy  
ulica Gdańska 18

W Imię Boga  
odrodzenie Kaszub!

Red. odpow: Ignacy  
Szutenberg, Gdynia  
ul. Świętojańska

W walce o poczucie narodowe Kaszubów.

(Ciąg dalszy nastąpi)

## Polakom ku uwadze.

Byli i są ludzie światli wśród Polaków, którzy z właściwego punktu widzenia patrzą na kwestję kaszubską, którzy pracowali i pracują dla dobra Kaszubów, wiedząc o tem, że pracując dla nich, pracują zaraz m dla całej Rzeczypospolitej.

Na szczególną wzmiankę zasługuje tu przedewszystkiem zmarły przedwczśnie Małopoleńin śp. Stefan Ramułt, członek Akademji Umiejętności w Krakowie, autor „Słownika pomorskiego czyli kaszubskiego“. Zainteresował się wystąpieniem śp. Florjana Cejnowy i powziął gruntowne studjum kaszubszczyzny, a po długoletniej pracy, poznawszy dostatecznie Kaszubów i ich język wydał I-szy tom swej pracy, nakładem Akademji Umiejętności w Krakowie. Słownik ten, t j. tom I, zawiera obok 14 tysięcy wyrazów i pięknej przedmowy, także obszerny wstęp, w któ.ym autor uzasadnia odrębność językową Kaszubów, udowadniając to. co Cejnowa przeczuł i głosił. W tymże wstępie tchnie w każdym zdaniu szczerą prawdą i nie pospolite umiłowanie kaszubszczyzny. Pozostanie Stefan Ramułt nazawsze w miłej pamięci Kaszubów. On bowiem więcej dla nich uczynił niż ktokolwiek, a to dodać musimy, że

## Niepowołanym „opiekunom“ Kaszub.

Głównym zainteresowaniem jest to, że wszelkie poczynania na polu kaszubszczyzny pragnie się zmonopolizować w rękach niekaszubów. Wolno jest pielegnować regionalizm na Kaszubach ludziom najmniej do tego powołanym, mianowicie ludziom z Galicji, Kongresówki i z poznańskiego, również i takim Pomorzanom, którzy już zapomnieli swój język ojczysty, albo dali dostateczne dowody, że nie są zdolni zorientować się w sprawach kaszubskich. Jeżeli zaś Kaszuba, uświadomiony i obeznany z temi sprawami, przystąpi do pracy na tem polu, to okrzy-

kuje się go odrazu separatystą i antypaństwowcem. I bardzo znamieną jest rzeczą, że wówczas pokazuje swoje prawdziwe oblicze cała prasa i wszystkie organizacje polityczne. Te wilki w owczej skórze działają wtenczas, chociaż pokłócone między sobą, zgodnie przeciw Kaszubom.

Obłudnie zwalczano wystąpienie sp. Florjana Cejnowy, później ruch Młodo-Kaszubów, dalej — atakowano Zrzeszenie Regionalne Kaszubów, a teraz ataki skierowano przeciwko „Zrzesze Kaszëbskiej“.

To są fakta, które dają Kaszubom bardzo dużo do myślenia.

więcej zbliżył Kaszubów do Polaków swoją miłością i szczerą prawdą, niż wszyscy ci razem, co się starają nieprawdą, fałszami i podstępem zwabić Kaszubów na wędkę swej zacietrzewionej pseudonauki i niecnej polityki.

## Guczów Mack

godô:



Vjitojtaż ledze!

zażcc.

Chceme le so

**KARTUZY.** W niedzielę 9 bm. przybyła do Kartuz wycieczka z Gdańska, ZZP, złożona prawie wyłącznie z samych Kaszubów.

**KARTUZY.** Podczas kąpania w jeziorze klasztorne utonął w niedzielę 9 bm. po południu 19-letni uc. eń piekarski Brunon Zieliński z Grzybna. Sp. Zieliński wszedł do wody, będąc zgrzany wskutek czego dostał udar serca.

— **Jarmark.** W środę 12 bm. odbył się tutaj jarmark kramny, na bydło i konie. Za konie płacono przeciętnie od 110—239 zł, za parę prosiaków od 22—35 zł. Handal niebardzo ożywił.

— **W czwartek,** dnia 13 bm. o godz. 11-tej odbyło się posiedzenie rady miejskiej. Na porządku dziennym znajdowała się między innymi sprawa zmiany ustroju samorządu w związku z nową ustawą samorządową.

— **W sobotę,** dnia 15 bm. przyjeżdża do Kartuz chór ukraiński „Rydną Chata“ i da bezpłatny koncert o godz. 8 wieczorem w hot „Dwór Kaszubski“. Z tej okazji należy skorzystać.

**TUHLINO,** pow. kartuski. W gminie tutaj panuje już od dłuższego czasu bardzo niebezpieczna choroba, mianowicie tyfus czyli dur brzuszny.

**BORCZ,** pow. kartuski. Na tutaj majątku urosło żyto, którego wysokość wynosi od 2,38 do 250 m. Kłos jest tęgi i dobry.

**GDYNIA.** Zaszczętny jubileusz marynarza Kaszuby. Dnia 9 bm. obchodził rzadki i piękny zarazem jubileusz 45-letniej pracy na morzu jeden z najstarszych naszych

„wilków morskich“, kapitan holownika portowego „Ursus“ Józef Tesmer. Jubilat jest jednym z najrasowniejszych przedstawicieli naszego świata morskiego. Żeglarz z dziada i pradziada, urodził się i wychował na wybrzeżu kaszubskim, Oksywiu, żył się i zrosł z najwartościowszą częścią naszego kraju, której poświęcił długie lata ciężkiej i niebezpiecznej pracy. Stary „wilk morski“ pływał niemal po wszystkich morzach, zawijał w ciągu 45 lecia swojej pracy na morzu do wszystkich większych portów światowych.

— **Sniertelne wypadki.** W dniu 10 b. m. przez pociąg towarowy na linii Gdynia—Orłowo został przejechany niejaki Edward Sobolewski z Gdyni, który usiłował wskoczyć do idącego pociągu. Koła obcięły mu lewą nogę oraz uszkodziły kręgosłup. S po kilku godzinach zmarł. — Tego samego dnia przy ul. Słaskiej został przejechany przez pociąg towarowy Paweł Bartlik z Małego Kacka, który usiłował wskoczyć do idącego pociągu. Koła pociągu obcięły B. nogi do tułowia. W drodze do szpitala nieszczęśliwy zmarł.

**TCZEW.** W hotelu centralnym postrzelił się w celach samobójczych 25-letni urzędnik straży granicznej Józef Step'n. Kula trafiła go powyżej serca. Stan jego zdrowia jest beznadziejny.

**PUCK** Elektrownia w Gródku rozpoczęła układy z Puckiem w sprawie przyłączenia Pucka do sieci elektrycznej Gródka.

### **ADWOKAT — KSIEDZEM**

Znany w Francji obrońca zaniedban i młodzieży, adwokat z Lill dr. Robert Stahl, został kapłanem katolickim. 11 lipca odprawił ks dr. Robert Stahl swą pierwszą mszę św. o godz. 10-tej.